V Sobota Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (*J* 11,45-56): Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego. Niektórzy z nich udali się do faryzeuszów i donieśli im, co Jezus uczynił. Wobec tego arcykapłani i faryzeusze zwołali Wysoką Radę i rzekli: «Cóż my robimy wobec tego, że ten człowiek czyni wiele znaków? Jeżeli Go tak pozostawimy, to wszyscy uwierzą w Niego, i przyjdą Rzymianie, i zniszczą nasze miejsce święte i nasz naród». Wówczas jeden z nich, Kajfasz, który w owym roku był najwyższym kapłanem, rzekł do nich: «Wy nic nie rozumiecie i nie bierzecie tego pod uwagę, że lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałby zginąć cały naród». Tego jednak nie powiedział sam od siebie, ale jako najwyższy kapłan w owym roku wypowiedział proroctwo, że Jezus miał umrzeć za naród, a nie tylko za naród, ale także, by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno. Tego więc dnia postanowili Go zabić.

Odtąd Jezus już nie występował wśród Żydów publicznie, tylko odszedł stamtąd do krainy w pobliżu pustyni, do miasteczka, zwanego Efraim, i tam przebywał ze swymi uczniami. A była blisko Pascha żydowska. Wielu przed Paschą udawało się z tej okolicy do Jerozolimy, aby się oczyścić. Oni więc szukali Jezusa i gdy stanęli w świątyni, mówili jeden do drugiego: «Cóż wam się zdaje? Czyżby nie miał przyjść na święto?».

«Jezus mia? umrze? za naród, a nie tylko za naród, ale tak?e, by rozproszone dzieci Bo?e zgromadzi? w jedno»

Rev. D. Xavier ROMERO i Galdeano
(Cervera, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, w drodze do Jerozolimy, Pan Jezus jest prześladowany, śledzony i skazany. Im głośniejsze i bardziej nowatorskie było Jego przepowiadanie - głoszenie Królestwa Bożego - tym bardziej powszechny i wyraźny był podział wśród słuchających oraz opozycja z jaką się spotykał (por. J 11,45-46).

Negatywne stwierdzenie Kajfasza: «lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałby zginąć cały naród» (J 11,50), Jezus przyjmuje w sposób pozytywny jako dzieło naszego zbawienia. Jezus, jednorodzony Syn Boży, z miłości umiera za wszystkich na krzyżu! Umiera, żeby wypełnić wolę Ojca tj. «by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno» (J 11,52).

Taka jest właśnie cudowność i kreatywność naszego Boga! Kajfasz swoim wyrokiem, kierowanym nienawiścią («lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud...»), jedynie pozbywa się jakiegoś idealisty. Natomiast, Bóg Ojciec, posyłając Swojego Syna z miłości do nas, czyni coś wspaniałego. Przemienia ten wrogi wyrok w dzieło zbawczej miłości, bo dla Niego każdy człowiek wart jest całej krwi przelanej przez Jezusa Chrystusa!

Za tydzień, podczas uroczystej wigilii, będziemy śpiewać Orędzie paschalne. W tej wspaniałej modlitwie Kościół "wychwala" grzech pierworodny, ale nie z braku świadomości jego poważnych konsekwencji. Czyni to, gdyż Bóg, w Swojej nieskończonej dobroci, dokonał wielkich cudów w odpowiedzi na grzech ludzkości. Na "pierworodną przykrość" odpowiedział Wcieleniem, ofiarą z Samego Siebie i ustanowieniem sakramentu Eucharystii. Dlatego w liturgii Wielkiej Soboty zaśpiewamy: «O, jak przedziwna łaskawość Twej dobroci dla nas! O, jak niepojęta jest Twoja miłość (...) O, szczęśliwa wina, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel».

Oby nasze wyroki, słowa i czyny nie były przeszkodą dla ewangelizacji. Ponieważ my również otrzymaliśmy od Chrystusa zadanie, aby zgromadzić rozproszone dzieci Boże: «Idźcie i nauczajcie wszystkie narody» (Mt 28,19).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jeden umarł za wszystkich i ten sam jest w świątyniach wszystkich Kościołów w tajemnicy chleba i wina; składany w ofierze odnawia siły, gdy się weń wierzy - ożywia; uświęca składających ofiarę, sam złożony w ofierze» (Święty Gaudenty z Brescii)

- «Chrześcijanie zawsze będą prześladowani i niezrozumiani. Lecz trzeba do tego podchodzić z pewnością, że Jezus jest Panem, a to jest wyzwanie i krzyż naszej wiary» (Franciszek)

- «(...) Biblia sławi niektóre wielkie postacie należące do "narodów": "sprawiedliwego Abla", króla i kapłana Melchizedeka, będącego figurą Chrystusa, oraz sprawiedliwych "Noego, Daniela i Hioba" (Ez 14, 14). Pismo święte pokazuje w ten sposób, jakie wyżyny świętości mogą osiągnąć ci, którzy żyją według przymierza zawartego z Noem w oczekiwaniu, aby Chrystus "rozproszone dzieci Boże zgromadził w jedno" (J 11, 52)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 58)